

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Czerwca 1866 r. | № 122. | Lat 45. | 21 Maja 1866 r. | 2 Czerwca

**Sobota.**

Rano ciepła st. 15, w poł. c. st. 22  
Wysok. wody st. 3 c. 4. (Ubywa).

Przyb. dnia g. 8 m. 46.

Jutro, Śteż Kłotyldy Królowej.  
Pojutrze, Śteż Saturniny.

— Jutro, jako w dalszym ciągu Uroczystości BO-ZEGO CIAŁA, jeżeli pogoda pozwoli, wyjdą procesję uroczyste do czterech ołtarzy — przedpołudniem, z kościołów: Ś. KRZYŻA, N. PANNY MARIJ i z kościołka Loretańskiego na Pradze; po południu, z kościołów: podominikańskiego, Śgo KAROLA Boromeusza, XX. Reformatorów i z kościoła Powązkowskiego.

— Wczoraj w kościele PP. Wizytek, przy rozpoczęciu Nabożeństwa do SERCA JEZUSOWEGO, Summę celebrował JX. Grzesiewicz; Nabożeństwo wieczorne, które przez cały miesiąc trwać będzie, odprawił JX. Jungowski, kazanie miał JX. Ruszkiewicz.

— Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podaje do wiadomości powszechnej, że targ główny na wełnę, stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 2 (14) Maja 1862 r., rozpocznie się w Warszawie, jak lat zeszłych w dniu 3 (15) Czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery. Wagi i pomosty na dni trzy, przed rozpoczęciem targu, urządzone będą na placu Bankowym przy ulicy Nowogrodzkiej, obok składów Banku Polskiego. Deputacja jarmarczna w powyższym czasie czynności swoje rozpocznie i wszelkie ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała. Wełna na targ przywieziona, powinna być zaopatrzoną w świadectwa miejscowe pochodzenia: że jest krajową i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którym zaraza ani na owce, ani na bydło nie istniała. Ponieważ ta ostatnia okoliczność była niekiedy w świadectwach pomijana, przeto zastrzeżenie, iżby podobne uchybienia, jako pociągające za sobą wątpliwość względem istotnego pochodzenia wełny z miejsc zdrowych, nadal miejsca nie miały, jako własnemu interesowi sprzedających szkodliwe. Świadectwa te, na papierze stemplowym ceny kop. 15 spisane i przez wójtów gmin lub burmistrzów miast, z wyraźnym oznaczeniem wsi lub miasta, powiatu i gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczoną, oddawane być mają oficyjalistom miejskim, do ekspedycji wełny na rogatkach Warszawskich wyznaczonym; po zacyfrowaniu zaś w Deputacji jarmarcznej, wydawane będą napowrót producentom. Nadmieniamy się przytem, że gdy wyprowadzający za granicę wełnę, zgłaszają się następnie do deputacji jarmarcznej o świadectwa na wywóz takiej, z zapewnieniem pochodzenia wełny z owiec i miejsc zdrowych, wolnych od wszelkiej zarazy; przeto tak kupujący jako i sprzedający wełnę na targu, obowiązani są zaraz po dopełnieniu kupnie i sprzedaży koniecznie w czasie trwania jarmarku, zameldować o tem deputacji jarmarcznej przy okazaniu pomienionych świadectw, a jeżeli można świadectw przewagi, dla uczynienia o tem stosownej wzmianki w właściwej kontroli; w przeciwnym bowiem razie, kupujący sami sobie winę przypiszą, jeżeli z powodu pominięcia tej formalności udzielenie świadectwa na wysyłkę wełny za granicę odmówionem zostanie. W celu dokładniejszego skontrolowania ilości wełny krajowej, wyrażone być ma w pomienionych świadectwach wójtów i burmistrzów waga wełny w pudach i funtach, tudzież znaki na wałtuchach znajdujące się. Dla ułatwienia producentom zwykłych formalności przy wprowadzeniu wełny do Warszawy, służba miejska otrzymała zarządzenie, aby wełna zaraz na rogatkach ekspedjowaną była bez odprowadzania jej na Komorę; przywozący jednak zechcą przy wjeździe do Warszawy wskazać służbie rogatkowej miejsce, gdzie wełna do sprawdzenia wagi ma być przez konwojującego strażnika

odstawioną. Gdy, jak wiadomo, wełna krajowa stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę właścicieli owczarni na potrzebę starannego mycia owiec, klasyfikowania ich pod strzyżą i pakowania wełny ostrożnie bez targania run, tudzież aby te wiązane były średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurkami, i pakowane wałtuchy nie przenoszące wagi pospolicie w handlu używanej. Szczególniej zaś baczycy należy, aby wełna z owiec zdrowych nie była mieszana z wełną opadłą lub oskubaną. Wałtuchy nie powinny być latane ani szyte na zewnątrz, gdyż to przy wywozie za granicę może wzniesić podejrzenie, że wełna w czasie transportu uległa zmianie, ze szkodą nabywcę. Wogólności w przygotowaniu wałtuchów do wełny stosować się wypada do przyjętego powszechnie zwyczaju, aby płótno o ile można, było co do grubości średniego gatunku; po zszyciu zaś tego płótna w trzy bryty, długość wałtucha nie powinna przenosić 5 1/4 arszyna. Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie corocznej konkurencji, lub odstręczenie nabywców. (Dz. War.)

— Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. — Rozporządzenie Policyjne dotyczące żeglugi na Wiśle i Nogacie w Regencji i Departamencie Gdańskim. Wstępuje par. 11 prawa z dnia 11 Marca 1850 roku dla utrzymania porządku żeglugi na Wiśle i Nogacie, i dla bezpieczeństwa publicznych zakładów na tychże, dla obwodzonej pomienionej Królewskiej Regencji, zostały wprowadzone następujące przepisy: par. 1. Tratwy ani żadne statki jakiegokolwiek bądź rodzaju i wielkości, jeżeli kotwicę zarzucają, nie powinny żegluga tamować. Par. 2. Niewolno wogólności ani statkom, ani tratwom, żeglować podczas nocy i monej mgły, i tylko żeglowanie podczas jasnych nocy jest dozwolone. Par. 3. Statkom parowym dozwala się tylko cztery czółna obładowane za sobą prowadzić. Par. 4. Tratwy składające się mniej jak z 20 tafli przez jednego Rotmana, a tratwy zaś z 20 i więcej tafli złożone, każda od 2 Rotmanów prowadzone być powinny, z których jeden najmniej 400 pretów, a drugi zaś w małej odległości za nim przed pierwszą tratwą płynąć powinien. Par. 5. Regulację koryta, jako też brzegi i tamy nie wolno uszkadzać, równie zakazuje się stawać przy nich i takowe przestępować. Par. 6. Statki stojące przy budowie rzecznej na kotwicy i opatrzone flagą Królewską, rozkazuje się wymijać, tak, aby lina kotwiczna jako i lina utrzymująca, uszkodzone nie były. W razie gdy żegluga statkami Królewskimi, albo liną, na chwilę jest zatabowaną, rozkazuje się statkom i tratwom z góry idącym przynajmniej w odległości 200 pretów kotwicę zarzucić, dopóki żegluga wolną nie będzie. Toż samo obowiązują statki z dołu idące pod żaglem i statki parowe, które w tej odległości za miejscem budowy kotwicę zarzucić powinny. Par. 7. Pod względem postępowania statków i tratw, przy przejeździe przez promy, winny być zachowane przepisy ustawą policyjną z d. 30 Grudnia 1865 r. zastrzeżone. Par. 8. Przekroczenie tych przepisów zastrzeżone jest pod karą 10 tal., prócz tego szkody winikłe z zaniedbania tych przepisów, właściciel tratw i statków jest w obowiązku wynagrodzić, według wskazań Urzędników budowniczych rzecznych lub dozorców, dla pewności zaś żądany zakład za poświadczaniem i bez oporu pozostawić, w przeciwnym bowiem razie, dalsza żegluga aż do wyroku najbliższej policji, wzbrownioną i zatabowaną będzie. (D. W.)

— Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne:

w ilości rs. 1,529 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Józefie Hagenmeister, właścicielce dóbr Krzyżanówek, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Krzyżanów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,989 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Wincentemu i Marjannie Jordańskim, właścicielom dóbr Żurawica, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Obrazów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,787 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Sukcesorom Wiktora Strzembosza, właścicielom dóbr Sokołów-Duin, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Końskie, wysłane zostało do Kassy Ptu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,704 k. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Teodorowi Bieżyńskiemu, właścicielowi dóbr Szczypiec, położonych w Gubernji Radomskiej, Pcie Stopnickim, Gminie Pińczów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 22,169 kop. 96, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Kazimierzowi Stojowskiemu, właścicielowi dóbr Pińczycze, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Pińczycze, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,863 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Joannie Werner, właścicielce dóbr Lenarczyce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Obrazów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,026, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Cyrjakowi i Kornelji Wyszowskiemu, właścicielom dóbr Staniowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Lipa, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 546 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Józefowi Myszowskiemu, właścicielowi dóbr Myszkowice lit. E., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ożarówce, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 609 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Ludwikowi Grabiańskiemu, właścicielowi dóbr Myszkowice lit. A., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ożarówce, wysłane zostało do Kassy Ptu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 520 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Sukcesorom Stanisława Lewandowskiego, właścicielom dóbr Myszkowice lit. D., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ożarówce, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,617 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Karolowi Buczyńskiemu, właścicielowi dóbr Sobaków, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Gorzkowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 334, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Kasie Ekonomicznej miasta Nowy-Korczyn, właścicielce dóbr Zawodzie, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie miasto Nowy-Korczyn, wysłane zostało do Kassy Powiatu Stopnickiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,321 k. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Hrabiemu Józefowi Otto Skarbek, właścicielowi dóbr Bartłomiejowice, Powąlkowice i Samszyce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Pcie Włocławskim, Gminie Osiecin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,581 k. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Sławomirowi Sułowskiemu, właścicielowi dóbr Ryłsk-Wielki (duży), położonych w Gubernji Warszawskiej, Pcie Rawskim, Gminie Regnów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem

wypłaty komu należy; — w ilości rs. 20,387 kop. 4, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Xięciu Alexandrowi Druckiemu-Lubeckiemu, właścicielowi dóbr Bałtów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminach Pętkowice i Ruda-Kościełna, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,164 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Maja r. b., Ludwikowi Grabiańskiemu, właścicielowi dóbr Twardowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ożarówce, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: W.)

— *Dyrekcja Ubezpieczeń*, — zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym, w Gmachu szkolnym za Kościołem Sgo ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) Maja roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 61, na które, tudzież na dawniejsze, w 291 wnioskach, złożono rs. 6,990 kop. 75. Na żądanie zaś 71 uczestników (prócz procentu rs. 28 kop. 43, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 2,808 kop. 90½ i umorzyła książeczek 33. Przeło uczestników 17,464, posiada kapitał rubli srebrnem 642,234 k. 84. (Dz: War.)

— Przyjechał do Warszawy: Dymisjonowany Jenerał Major *Pecherzewski*, z Petersburga.

— We Środę, jak to już donieśliśmy, miał miejsce akt założenia kamienia węgielnego, pod główny dworzec kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, a to na polu, za ulicą Wołową, pomiędzy rogatkami Żabkowskiemi a Moskiewskimi. O godz: 10 z rana, Proboszcz parafji Pragskiej, JW. JX. Prałat *Zwoliński*, Administrator Archi-Diecezji Warszawskiej, poświęcił rozpoczętą budowę nowego dworca; obecni temu aktowi byli: JW. Radca Stanu *Wysocki*, Radca Techniczny Towarzystwa; Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej W. Podpułkownik *Chrzanowski*; W. *Kropiwnicki*, naczelny Architekt tejże drogi; służba, rzemieślnicy i robotnicy, przy budowie pracujący.

Następnie, przed godziną pierwszą z południa, na miejscu wznieść się mającego gmachu, przyozdobionem gustownie, zebrali się przedstawiciele władz wyższych, tak wojskowych jak i cywilnych. Paręset rzemieślników stało opodal z narzędziami swego rzemiosła, przybranemi w girlandy. O godzinie pierwszej z południa, przybył raczył na plac budowli, powitany przez zgromadzoną publiczność wszelkiego stanu, jednogłośnie „hura“, JW. Namiestnik Królestwa *Hrabia Berg*. Jaśnie Wielmożny Hrabia przystępując do aktu założenia kamienia węgielnego, przemówił raczył do obecnych, wykazując całą ważność i wielkie korzyści tej nowej komunikacji, jaką jest droga żelazna Terespolska, łącząca Królestwo z prowincjami Cesarstwa, a mianowicie z jego główniejszemi miejscowościami. Po skończeniu mowy JW. Hrabiego Namiestnika, Prezes Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej W. Leopold *Kronenberg*, odczytał napis, wryty na przygotowanej srebrnej tablicy, który z pierwszej strony tak brzmiał:

„Za Panowania ALEXANDRA II-go CESARZA WSZECH ROSSJI I KRÓLA POLSKIEGO, założonem został przez Hrabiego Teodora *Berg*, Namiestnika Królestwa Polskiego, dnia 18 (30) Maja 1866 roku, kamień węgielny dworca stacji głównej drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, w obecności Członków Rady Admini-

stracyjnej Królestwa i wyższych władz Warszawskiego wojennego okręgu. Obrządku poświęcenia dopełnił JX. Stanisław *Zwoliński*, Prałat Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, proboszcz parafii Pragskiej. W nadzórze i wykonaniu drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, brali udział: Ernest *Szuberski*, Jenerał-Lejtnant Inżynierji, Naczelnik komunikacji; Leopold *Kronenberg*, Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej; Członkowie Rady Zarządzającej: Jan *Fundulej*, Rzeczywisty Tajny Radca i Senator; Ludwik *Górski*; Felix *Chudzyński*; Ludwik Hr. *Kraśniński*; Władysław Hr. *Malachowski*; Michał *Rostafiński*, R. St. Alexander *Stenger*; Michał Hr. *Stadnicki*; Antoni *Wrotnowski*, Tomasz Hr. *Zamajski*; Władysław *Biergiel*, Pułkownik Inżynierji, Inspektor głównych dróg żelaznych; R. K. Edward *Hörszelmann*, Komisarz Rządowy dróg żelaznych; R. St. Stanisław *Wysocki*, Radca Techniczny; Dominik *Zieliński*, Mecenas, Radca Prawny; Bronisław *Plewński*, Sekretarz; Stanisław *Kurcjuś*, Naczelnik Administracji“.

Na odwrótej zaś stronie tablicy, napis był następujący:

„Technicy kierujący budową drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej: Tadeusz *Chrzanowski*, Podpułkownik Inżynierji, p. o. Dyrektora; Alfons *Kropiwnicki*, Naczelný Architekt; Kazimierz *Zakrzewski*, Starszy Inżynier; Ignacy *Grapow*, Mechanik główny; Witold *Lanci*, Pomocnik Architekta; Alexander *Mirecki* i Tadeusz *Wysocki*, Konduktorowie; Przedsiębiorcy budowy: *Vignoles* i *Brassey*; Henryk *Reichman* i Emanuel *Wolff*, Henryk *Uszyński*; Andrzej *Rajkowski*; Kazimierz *Grancow*“.

Tablica ta, za zezwoleniem JW. Hrabiego, umieszczoną została na płycie ołowianej i przykryta drugą podobną płytą; Prezes W. *Kronenberg*, podał JW. Namiestnikowi młotek i kielnię, a zaś Dyrektor drogi Terespolskiej, W. Podpułkownik *Chrzanowski*, przygotowany już cement na srebrnej tacy. JW. Hrabia zwykłym przy takich obrzędach zwyczajem, raczył położyć pierwszą cegłę, uderzwszy w nią trzy razy młotkiem. Następne cegły kładli: JW. Jenerał-Lejtnant *Szuberski*, Naczelnik Zarządu Komunikacji w Królestwie; JO. Xiążę *Czerkaski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wew. i Duchownych; JW. *Koszelew*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu; JW. Radca Tajny *Kruze*, Prezes Banku Polskiego, i inni Dygitarze wojskowi i cywilni.

Po ukończeniu tego obrzędu, doręczono JW. Hrabemu fotografię dworca, w większym rozmiarze, z planu, przez Zakład Pana *Fajansa* dokonaną, tudzież w mniejszych rozmiarach takąż fotografię zaproszonym gościom; poczem zgromadzeni udali się do gustownie urządzonego baraku. Tu Jaśnie Wielmożny Namiestnik, w ozdobnym gabinecie, na którego ścianach mieścił się portret NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i JW. Namiestnika Królestwa, oglądał szczegółowe plany całej drogi Warszawsko-Terespolskiej, przez służbę techniczną przedstawiane, a przeszedłszy do sali w tejże czasowej budowie urządzonej, raczył przyjąć zastawiony wytwornie obiad, zamówiony z restauracji P. *Bouquerella*. Przy obiedzie, JW. Hrabia wznosił

toast za zdrowie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, który wszyscy, z uszanowaniem powstawszy, spełnili, a muzyka wojskowa, zewnątrz budynku, zagrała hymn narodowy: „BOŻE CESARZA CHROŃ.“ Przy wzniesieniu toastu, JW. Hrabia powtórnie przemówił do zebranych. Toast za zdrowie JW. Hrabiego Namiestnika, wznosił Prezes Towarzystwa drogi żelaznej W. *Kronenberg*, a następnie JW. Namiestnik za pomysłu Prezes Towarzystwa kolei Terespolskiej. Nakoniec Prezes wznosił zdrowie służby technicznej, przy kolei Terespolskiej pracującej.

Urządzenie baraku, równie jak całego placu stacyjnego, powszechną zwróciło uwagę i ogólnie się podobało; — urządzenie to wykonane zostało według planu i pod kierunkiem P. *Kropiwnickiego*, Architekta.

Po ukończonym obiedzie, JW. Hrabia Namiestnik, w gronie Dostojników i zaproszonych osób, raczył wsiąść do jednego z wagonów przygotowanego pociągu, i witany wzdłuż całej drogi radościami okrzykami pracujących przy niej robotników, przybył na miejsce pierwszej stacji nowej kolei, o 18 wiorst od Pragi, w dobrach Miłosna (wieś Żorawka), gdzie wysiadłszy na czas krótki z wagonu, taż koleją raczył się udać na powrót. Na 8ej wiorście od Pragi, pociąg zatrzymał się przed domem służby drogowej, położonym w lesie, i przybrany w insygnia inżynierskie. Tu JW. Hrabia raczył przyjąć, w stosownie urządzonej w lasku miejscowości, herbatę, przyczem roznoszono chłodniki i wino. Druga orkiestra wojskowa wykonywała dzieła muzyczne.

Z pobliskiej cegielni za Kawęcynem, przez znanego już z budowy innych kolei, jako to: Katowickiej i Bydgoskiej, przedsiębiorcę robót, P. Henryka *Reychmana*, tudzież P. *Wolffa*, urządzonej, — a którzy obaj są przedsiębiorcami całej budującej się Nowej kolei Terespolskiej i z obowiązków swych zaszczytnie się wywiązują, — zgromadzeni płci obojczy robotnicy, przywitawszy Dostojnego Gościa okrzykiem: „hurra“, opodal, przy dźwiękach muzyki, rozpoczęli wesołe tańce, którym JW. Hrabia przez chwilę przypatrywać się raczył, i przemówiwszy słów kilka do tancerzy, uprzejmie ich pożegnał. Przed wieczorem, w chwili powrotu pociągu do Pragi, na zastawionych tam stołach, ugaszczani byli robotnicy, pracujący przy budowie, którzy też pełnym zapafu okrzykiem powitali i pożegnali JW. Hrabiego.

Tak skończył się ten ważny i pamiętny akt dla naszego miasta i kraju całego. Wznoszony dworzec, mający mieć 380 stóp długości, będzie należał do najpiękniejszych budowli Warszawy.

W czasie położenia kamienia węgielnego, P. *Fajans*, fotograf, z dwóch punktów zdejmował obraz tego aktu, i zaraz na miejscu wykonane fotografie miał zaszczyt złożyć JW. Hrabemu Namiestnikowi.

— W dniu 3 b. m., w 8mą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Ossakowskiego*, b. Doktora Med. i Chir., Naczelnego lekarza Szpitala Śgo DUCHA, Nabożeństwo za spokój jego duszy odbyć się nie może. Dnia więc 4 b. m., t. j. w Poniedziałek, o godz. 10 z rana, w kościele po *Bernardyńskim*, przed Wielkim Ołtarzem, odbędzie się Wotywa, na którą pozostała Wdowa zaprasza. — Tegoż dnia w tymże kościele, o godz. 8 z rana, przed Ołtarzem

MATKI BOZKIEJ, odbędzie się Msza Śta, za duszę ś. p. Józefa z Ossakowskich *Madejko*, Wdowy po b. Kupcu i Sędziu Trybunału Handlowego, na którą pozostała Bratowa zaprasza. (8,228.)

— Marjanna z Soszyńskich *Gawłowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 60. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym o godz. 3ciej po południu, z kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (8,273.)

— Leontyna *Lissowska*, przeżywszy lat 22, po długich i bolesnych cierpieniach, onegdaj zakończyła życie. W smutku pogrążony Ojciec z rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, w dniu jutrzejszym, o godz. 5tej po południu, z kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (8,278.)

— Wczoraj, o godzinie 2giej po południu, zesłała z tego świata, w 13tej wiosnie życia, ś. p. Józefa *Jobkiewicz*, Uczennica Instytutu Maryjskiego wychowania Panien. Pokój jej niewinnej duszy. Matka z Siostrami nieboszczki, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 6tej po południu, z kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (8,230.)

— Dnia 17 z. m. zmarła w m. Kutnie Joanna z Hoffmanów *Kaczyńska*, wdowa po Kontrolerze b. Komissji Wojny, w wieku lat 68.

— D. 29 z. m. w Lublinie, zmarła Bronisława *Struss*, córka obywatela ziemskiego, lat 13 licząca.

— Dnia 20 Marca r. b. w dobrach Zadzim, (Powiat Sieradzki Gub. Warszawska), odbyło jako w rocznicę skonu przeniesienie zwłok ś. p. Wojciecha *Jarocińskiego*, z cmentarza do grobu rodzinnego, w murach Kościoła będącego.

— Przypominamy, że jutro w auli Szkoły Głównej, o godzinie 1szej z południa, odbędzie się szósta prelekcja publiczna Profesora *Kotkowskiego*, o „Jeo-*grafji i historii odkryć jeograficznych*.“ Biletów dostać można przy wejściu.

— Wczoraj w południe P. Władysław *Kwietniewski*, Nauczyciel matematyki w jednym z tutejszych Gimnazjów, bronił publicznie rozprawy, treści matematycznej, *pro venia legendi*, w Szkole Głównej, a to dla otrzymania stopnia Docenta, na wydziale Fizyczno-Matematycznym tejże szkoły.

— Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, wzbogaconą znów została nowymi nabytkami. Przybył pełen głębokiej rzewności, obraz *Dekańskiego*, „Miłość synowska“; *Swieszewskiego*, dwa Krajobrazy; *Breslaura*, mistrzowsko, jak zawsze, wykonany pejzaż, przedstawiający dwie chatki w lesie; *Ruskiwicza*, „Las wśród lata, stanowiący pendant do znanego już obrazu „Las w porze zimowej“; *Pillatego*, życiem i ruchem odznaczający się „Popas“, i nareszcie *Jasińskiego* „Staruszek, nauczający pacholę“. — Nie wątpimy, że te nowe nabytki, zachęcą niejednego do wstąpienia przy jutrzejszym dniu niedzielnym, na Wystawę w Hotelu Europejskim.

— Uzyskawszy od P. *Matejki* wyłączne pozwolenie fotografowania Obrazu, przedstawiającego Wita *Stwo-*

*sza*, mam zaszczyt donieść, iż fotografie większego rozmiaru, są już wykonane i w zakładzie moim po rs. 1½ nabyte być mogą. Zawiadamiam przytem, iż wszelkich kopij fotograficznych tego Obrazu, prawnie poszukiwać będę zmuszony. — Karol *Beyer*. (8,231.)

— Wczoraj otwartą została do publicznego użytku kolej żelazna fabryczno-Łódzka, (od Kuluszek do Łodzi).

— Parkan otaczający wirydarz nowy na Krakow-Przedmieściu, od wczoraj już jest rozebrany, i piękny ten ogródek odsłania się już oczom publiczności. Z powodu układania nowego bruku na tej części ulicy, gdzie ogród jest położony, komunikacja powozów od wczoraj odbywa się po drugiej stronie Krakow-Przedmieścia; koło Dobroczyńności, przez Dziekankę. Na Miodową ulicę zwieziono już kraty do bruku żelaznego, który środkiem ulicy położony będzie.

— Brama w domu P. *Löwenberga*, na rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej położonego, od strony tej ostatniej ulicy, przerobioną została na sklep.

— Z tutejszej litografji P. *Mękarzkiego*, wyszła nakładem P. *Kauffmana*, xięgarza, nauczka „Gaetana“ przez Eug. *Ketterera*; a u *Gebethnera i Wolfa*, wyszła pieśń *Moniuszki*, p. t. „Dla czego.“

— W tych dniach opuściła prasę „Nina“, Polka, skomponowana na fortepjan, przez Stanisława *Radwańskiego*; nabyć ją można we wszystkich księgarniach; skład główny u Pana *Hösch*.

— W tych dniach przed zakładem fotograficznym P. *Brandel et Comp.*, wystawioną będzie szafa z nowymi robotami tego zakładu. Fotografie w tej szafie umieszczone będą następujące: dwa większych rozmiarów portrety dam; dwie grupy uczniów VIIej klasy, z dwóch Gimnazji tutejszych (o czem wspominaliśmy); portret artysty dramatycznego P. *Królikowskiego* i wizerunek tegoż artysty w roli „Moor“, w tragedji *Schillera*, pod tyt: „Zbójcy“.

— Znana jest powszechnie wykwiutność i bogactwo ogrodów, w dobrach X. *Sergijusza Galicyna*, w Starej-Wsi zaprowadzonych. Ogrody te, w pięknej zabużańskiej okolicy położone i otaczające cudnej struktury pałac, mieszczą w sobie, obok ozdoby, najpraktyczniejsze, ile być może, cieplarnie, z których Warszawa najwcześniejszemi i najbardziej doborowemi nowaljami owocowemi zasilaną bywa. Z tych to ogrodów pochodzą winogrona, truskawki, melony i ogórki, któremi handel P. *Stepkowskiego* w tych czasach zaopatrzonym został. Śmiało twierdzić można, iż w obecnej porze roku, mało gdzie w Europie spotkać się można z tak wczesnymi nowaljami; ale Pan *Stepkowski*, aby dogodzić Publiczności, umie wydobyć je choćby z pod ziemi, a dowodem tego są olbrzymie szparagi i doskonałego gatunku kartofelki Erfurtskie, w które handel jego również zaopatrzony został.

(Art. n) *Lublin*, 29 Maja. — Po wyjeździe trupy P. *Ratajewicza*, nie spodziewaliśmy się, aby świątynia Melpomeny ożywioną została przedstawieniami, niedawno z Warszawy przybyłego magika P. *Lesser*, sądziliśmy bowiem, że dopiero z przybyciem nowo ukompletowanej trupy P. *Trapszy*, teatr nasz rozpocznie swoje przedstawienia. — Z trzech przedstawień P. *Lessera*, któreśmy już widzieli, dwa pierwsze wykonane były z całą zręcznością i biegłością; szczególnie

winiśmy wspomnieć szybkie, zdumiewające przemiany chustek białych na parasole, oraz szybkie upranie onych, co nie mało zdziwiło publiczność, gdy w miejscu brudnych czyste odebrała. Ostatnie przedstawienie wypadło lepiej na korzyść Magika, aniżeli Publiczności, gdyż ta ostatnia, wątpię, aby się mogła czem zachwycić, wyjąwszy chyba jedną grą ogni sztucznych. Czwarte i podobno ostatnie przedstawienie dane będzie w dniu 31 Maja, na korzyść Dobroczynności Lubelskiej. Mielśmy także dwa koncerty w sali klubu Ruskiego, pierwszy dany przez PP. amatorów na korzyść Dobroczynności; drugi zaś przez P. *Kleczyńskiego* z Warszawy, na fortepianie, ze współudziałem PP. amatorów. Na tym ostatnim zwłaszcza zachwycaliśmy się śpiewem „Kalinę”, wykonanym przez amatorkę B. M. Cały też koncert w ogólności powiódł się jak najlepiej.

— W mieście Kalwarji (Gubernja Augustowska), danym był na korzyść ubogich koncert amatorski.

— Po jarmarku na węgiel w Warszawie, który się wkrótce rozpocznie, przypada takiż jarmark trzy dni trwający, t. j. dnia 20, 21 i 23 b. m. i r. w Lublinie.

— Z Zamościa donoszą pod dniem 28 z. m. b. r. W zeszłym tygodniu mieliśmy obfite śniegi, a w nocy tegie przymrozki, tak, że warzywa, szczególnie fasole i wczesnie sadzone kartofle, zupełnie wymarły; oziębina także ucierpiała i skutkiem tego ceny wszystkich gatunków zboża poszły w górę.

— W niektórych handlach tutejszych porter Angielski podrożał. Dawniej płacono za butelkę tego trunku rs. 1, dziś trzeba płacić rs. 1 kop. 20.

— Młody, 14-letni chłopiec, o którego utonięciu w Wiśle donieśliśmy wczoraj, zwał się Adam *Gajewski*, i był synem majstra szewckiego. Razem z nim, porwani pędem wody, tonęli także brat jego Michał, lat 10 i Gustaw *Burkowski*, lat 14, terminator u tegoż majstra, ale ich obu uratował znajdujący się wówczas na brzegu Mikołaj *Czamokoso*, trudniący się roznoszeniem kielbasek parowych, który za nimi rzucił się do wody.

— W tych dniach, we wsi Kawęczynie, w powiecie Łowickim, należącej do P. Adama *Łaszczyńskiego*, spaliły się zabudowania gospodarskie, ze szkodą przeszło 15,000 rs.; inwentarz uratowano.

— Jutro, t. j. w Niedzielę, *Łaznia parowa* przy Nowym Zjeździe, N° 2623, przyjmować będzie do kąpieli klasę najuboższą bez różnicy wyznań, *bezpłatnie*.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 28 Maja. — W zeszłą Sobotę, obchodzono w stolicy podług dawnego zwyczaju 46tą rocznicę urodzin Królowej, która dla uniknięcia zgłędu mającego miejsce zwykle w pobliżu Windsoru podczas wyścigów w Ascott, przeniosła się do Cliveden, przepysznej majątności wiejskiej, owdowiałej Xiężnej Sutherland. W południe odbyła się parada wojsk na placu Sgo Jana, w obec Xięcia Walji, Xięcia Cambridge i Jenerałów; dalej nastąpiła salwa działowa z wałów Tower, ozdobienie flagami okrętów i wież kościelnych, bicie w dzwony, a wieczorem oświetlenie teatrów, gmachów klubowych i wielu domów prywatnych, wraz z obiadami galowymi u Ministrów. Najwspanialszy

z tych obiadów był u Lorda Clarendon, na który zgromadziło się całe Ciało Dyplomatyczne. — Królowa udzieliła Xięciu Alfredowi, oraz jego mężkim potomkom, godność Hrabiego Ulster i Kent oraz Xięcia Edyburgu. — Wczoraj z polecenia Królowej, miał miejsce u dworu, w pałacu Buckingham, koncert, na który zaproszono do 700 gości. — W Piątek o godzinie 4ej nie znajdowała się w Izbie Niższej wymagana prawem liczba Członków i dla tego obrad zaniechać musiano. — Xiążę Walji najał mieszkanie w pobliżu Ascott, i wystąpić wcieli na wyścigach z całą świetnością. Wyścigi te mają być w roku bieżącym, mimo przesilenia finansowego, nader świetne. — W ogóle daje się dostrzegać w stolicy Londynu zbytek niepamiętny. (Nordd. Allg. Ztg.)

AUSTRJA. Wiedeń, dnia 29go Maja. — Przygotowania wojenne w Austrii, jak donosi „Presse”, postępują ciągle. Obecnie zajmują się urządzeniem parków artyleryjskich, oraz mianowaniem Komendantów etapowych. Fortyfikacje pod Floriedorf, mają być zamienione na stałe i silne szzańce. — Ze Szlązka Austrjackiego donoszą pod datą dzisiejszą, że transporta wojskowe na kolei północnej nie ustają. Co godzina pociąg military o 40 wagonach odchodzi częścią ze Lwowa częścią z Ołomuńca. W ostatnich dniach wyprawiono szczególnie wiele pociągów ze Lwowa do Jozefsztađu, gdzie zdaje się koncentrować znaczna armja. Oprócz wojsk, śpieszą także do Ołomuńca i Jozefsztađu, wielkie kolumny pociągowe, a olbrzymie dostawy już się rozpoczęły. Pomiędzy innymi odszedł pociąg, mieszczący 180 wołów Galicyjskich, do Lipnika. Wojsko rozmieszczone jest podobno w sposób następujący: przed Krakowem stoi brygada; druga zaczyna się pod Oświęcimm i zajmuje kolej aż do Pruchny, inne zaś wojska porozdzielane są we wsiach nadgranicznych. Trzecia brygada stoi od Pruchny do Oderberga, a środek jej konsystuje w Cieszynie, gdzie także rezyduje od dni 14 dowódca brygady, Arcy-Xiążę Józef. W ogóle liczba wojsk zgromadzonych na obronę granicy Szlązka Austrjackiego, wynosi około 80,000 ludzi. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 28 Maja. — Jak w Sobotę zeszłą, panowało tu ślepe zaufanie w powodzenie pokoju, tak znowu dziś najniefortunniejsze szerzą się wieści. Prawda, że spekulujący na zniżenie kursów, sami sfabrykowali te wieści; dziwić się tylko trzeba, że znaleźli łatwowiernych. I tak między innymi mówiono o rewolucji we Florencji, wśród ludności najspokojniejszej we Włoszech; o zjawieniu się Garibaldeggo na lądzie stałym i t. p., a dzienniki południowe zapewniały najuroczyściej, że Xiążę Napoleon, którego obecność w Paryżu wszystkim jest wiadomą, wrócił z instrukcjami Cesarza do Florencji. Wiarogodne depesze najdobitniej zaprzeczają tym alarmującym wiadomościom. — Pan Layard, dziś opuszczający Paryż, unosi z sobą podobno przekonanie, że Cesarz Napoleon jak najenergiczniej pracuje nad ustaleniem pokoju. Słychać nawet, że J. C. Mość nie traci nadziei, dojścia przez konferencję do Wielkiego Kongresu w 1867 r., w którymby sami Monarchowie udział wzięli. — Minister Marynarki nakazał odbyć próby porównawcze pomiędzy fregatami pancernymi *Heroïne* i *Flandre*, z których pierwsza jest z żelaza, a druga z drzewa.

PRUSSY. — Hrabia Bismarck, jak donosi dziennik Frankfurcki, otrzymał stopień Podpułkownika, i w razie wojny ma się udać za Królem do obozu, przy pułku Straży Królewskiej. (Gardes du Corps). (N. A. Z.)

— **ROZMAITOŚCI.** — *Florence*, dziś do godności stolicy Włoch podniesiona, i do której wjazd króla i przeniesienie władz krajowych, bez żadnego nadzwyczajnego przepychu nastąpiło, była przeciw świadkiem tak świetnych obchodów, zwłaszcza w ciągu XV-go wieku, iż w obec wytworności, jaką je cechowała, błędną opis tryumfów starożytnej *Romy*. Galeazzo *Sforza*, Xiążę Mediolanu, zwiedzając *Florence* w r. 1471, występuje z poczem sześciuset rycerzy i pięćdziesięciu sług, strojnych w axamity i atłasy. Pięćset sforsów prowadzi za nim, a niezliczone mnóstwo sokolników. Wjazd ten kosztował 200,000 dukatów i przypomina pochód tryumfalny *Lukrecji Borgia*, która przybyła do Rzymu w orszaku dwiestu dam, towarzyszących jej konno w najprzepyszniejszych amazonkach i w otoczeniu dwustu kawalerów, z pomiędzy najprzedniejszej szlachty wybranych. Wszystko to jednak nie dorównywa pochodowi karnawałowemu, wyprawionemu przez *Wawrzyńca Medyceusza*, który na ten cel przygotował kazał siedm wozów tryumfalnych, zbudowanych wedle pomysłu najcelniejszych owoczesnych artystów, i ozdobionych malowidłami najpierwszych mistrzów owej epoki. Wozy te ciągnięte były, już to przez woły, kwiatami i wieńcami strojne, już to przez przepyszne konie, skrzydlate nakształt gryfów, już to przez bawoły, słoniowymi skórami pokryte, już to nareście przez jałowice śnieżnej białości. Na sześciu pierwszych wozach, jechały allegoryczne osoby Saturna i Janusa, *Nomy Pompiliusa*, *Manlius Torquata*, *Juliusza Cezara*, *Augusta* i *Trajana*. Siódmy wóz przedstawiał w allegorjach wiek złoty: na ogromnej kuli ziemskiej leżał powalony wiek żelazny, w postaci rycerza w zardzewiałej zbroi, z łoną którego występowało dziecię złoczone, wyobrażające epokę odrodzenia. Tu powiedzmy nawiasem, iż wedle ówczesnych kronikarzy, biedny dzieciak, którego rodzice pozwolili ozłocić za wynagrodzeniem dziesięciu skudów, umarł wkrótce skutkiem tej operacji. Pomijając tę tragiczną stronę spektaklu, łatwo sobie wyobrazić przepych pochodu, w którym uczestniczyło tysiące Panów na koniach, pokrytych skórami lwów, tygrysów i rysiów, ze złoczonemi pazurami, wśród światła niezliczonych pochodni, wśród muzyki i śpiewów, na które się złożyli wszyscy artyści i poeci ówczesni.

— W jednym z pism Niemieckich czytamy takie ogłoszenie: Młodzieniec obdłużony i stradowany, pragnie połączyć się nierozzerwanym węzłem z posażną Panią. Na pochodzenie jej wcale zważać nie będzie. Adressować franco.

**Szarada.**

„Powiedz słówko choć raz szersze.  
Czemaś proszę drugie pierwsze?“  
Drugie wszystka dzisiaj Panie,  
Będzie mycie, szorowanie,  
Trzecia chwila zaś niestety  
Nie wymaga toalety!

(Zeszła Szarada: *Chatasowanie*.)

**Wiadomości Literackie.**

— *Iszy Zeszyt „Biblioteki Warszawskiej“* na miesiąc Czerwiec r. b. wyszedł z druku i obejmuje: „*Szkoła Eleatów*“ przez *Stefana Pawlickiego*; „*Wycieczka do Kanady*“ (dokończenie) „*Kronika Paryżka literacka, naukowa i artystyczna*“ przez *Ernesta Renana*. „*Klasztor Benedyktynów we Włoszech*“ przez *P. Dantier*. „*Podróż do Włoch*“, *Prf. Tajne*; portret autora, jego kurs estetyki w szkole sztuk pięknych. „*Szekspear*“ *Professora Niezieres*. „*Geografia XIX wieku*“ przez *P. Cahun*: *Wiadomości literackie* „*Przegląd zwierząt ssących krajowych*“ przez *A. Waleckiego*. „*Kronika literacka*“, „*Pisma Marcina Wolskiego*“, z rękopismów zebrał *Wiktoryn Radliński*. *Serja druga*. *Warszawa, 1865*, przez *K. Wł. Wójcickiego*. *Przepisy postępowania sądowego w sprawach karnych*. „*Wykład zasad procedury karnej*“. *Dodatki historyczne prawo obowiązujące*. *Ordynacja kryminalna pruska*, i późniejsze *prawodawstwo*, przygotował *Konstanty Małkowski*, *Rz. R. S.*, przez *A. J. S.* *Wiadomości literackie*.

— **Tygodnik Ilustrowany**, *Ner 349*, wyszedł z druku i zawiera: *Zebrać w Powiecie Nowo-Alexandrowskim*, z drzeworytem; *Kronika tygodniowa*; *Przegląd polityki zagranicznej*; *Wieliczka* (poezja); *Zamek w Wieńcicu* (drzeworyt); *Wilhelm Troschel* (z drzeworytem); *De gwiazdki* (śpiew); *Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego*; *Rozmaitości*; *Najnowsze odkrycia i wynalazki*; *Szkice i typy Warszawskie* (z drzeworytem); *Szachy*; *Rebus*; *Wiktor Hugo* i jego „*śpiewki z ulic i gajów*“ (dokończenie); *Po ślubie* (powieść) (dalszy ciąg); *Przegląd teatralny*.

— **Wędrowiec**, *Ner 178*, wyszedł z druku i zawiera: *Alhambra*, wyjątek z podróży po *Hiszpanji* *Gustawa Dore* i *Karola Davillier* (z 2ma drzeworytami); *Zaraza*, komedia w 3ch aktach, przez *Emila Angier*, (dalszy ciąg); *Czternaście dni w Mensa*, przez *A. E. Brehma* (z 2ma drzeworytami); *Rozpamiętywanie starego serca*, przez *P. L. Berne*; *Kronika zagraniczna*; *Jan-Paweł Rychter* (z drzeworytem).

— **Przegląd Katolicki**, *Ner 19*, wyszedł z druku i zawiera: *Misja w Chinach* i *Tybecie* (dalszy ciąg); *Nawrócenie Śgo Pawła*; *Duchowni kupczacy* (dokończenie); *Monografia Zakonów* (dalszy ciąg); *Kronika*.

— **Opiekun Domowy**, *Ner 22*, wyszedł z druku i zawiera: *Święty Wincenty à Paulo*, przez *Hipolita Stupnickiego* (z wizerunkiem); *Matka poetka* (scena bez dramatu), przez *Jana Prusinińskiego*; *Katedra w Medjolanie*, przez *P.* (z drzeworytem); *Omentarz wiejski*, z niedawnych wspomnień *Józefa Dzierzkowskiego* (dalszy ciąg); *Garbusek*, powieść współczesna, przez *Wł.*; *R. Izdebską* (dalszy ciąg, z drzeworytem); *Rozmaitości*.

**Ceny targowe głównych artykułów żywności na targu Warszawskim wczorajsz. Piątkowym**

były następujące: Co do nabiału: *Masła bez soli* funt k. 26; *solonego* k. 25½; *Ser krowi duży* k. 19½; *Twaróg* k. 5; *Ser owczy* w większych baryłkach k. 25, w mniejszych k. 20; *Śmietana kwarta* k. 22½; *Jaj kopa* k. 55. — Co do drobiu: *Kura stara* k. 45; *Kurcząt para małych* k. 30; większych k. 60; *Kaczka młoda* k. 37½, *stara* k. 35; *Indyk* r. 2 k. 50; *Indyka* k. 40, większe rs. 1. — Co do ogrodowizny: *Marchwi młodej wiązka* k. 8; *Boćwinki* *blacik* k. 10; *Salaty* *blacik* k. 10; *Salaty główka* k. 2; *Szpinaku* *blacik* k. 5; *Kalafior* k. 15; *Ogórek mały* k. 15, *duży* k. 30; *Szparagów drobnych kopa* k. 60, *dużych* rs. 1; *Grzybów prawdziwych koszyczek* k. 30; *Pieczarek koszyczek* k. 20; *Grzybów suszonych funt* k. 27½; *Cebuli funt* k. 10; *Rzodkiewki* *peczek* k. 1; *Kartofli garniec* k. 5½. Na niektórych straganach sprzedawane były *Winię z Węgier*, funt po k. 17; *Strączki* funt k. 15; oraz *młode Kartofelki* z ogrodu z środkowej *Austrji* funt k. 20. — Co do ryb: *Szczupaka żywego funt* k. 37½; *Karpia żywego funt* k. 22½; *Sandacza żywego funt* k. 30; *Węgorza funt* k. 22½; *Leszcza żywego funt* k. 30; *Szczupak ruski solony* k. 12; *Okoni*, *Sielawek* i *Płotek* funt k. 18; *Jesiotra funt* k. 20; *Jazia* k. 25; *Raków dużych* nie było wcale, *drobnych kopa* k. 85.

**Przyjechali do Warszawy:**

Gruszecki Wład: Radca Dyrekcji Głównej z Mińska; Krzyżanowski Stan: Ob: z Kijowa; Kossobudzki Ludwik Ob: z Wsi Zusk; Majewski Konst: Sędzia z Białej; Sypio Maur: Hr: z Łazisk; Zaborowski Stan: Ob: z Celnowa.

**Wyjechali:** Dankowski Walery Inżynier do Lublina; Mirecki Konst: Ob: do Szczak; Prażmowski Jan Ob: do Brześcia; Taczanowski Wład: Ob: do Drwałewa.

**Przyjechali z Zagranicy:** Liwczak Józef Redaktor Gazety z Wiednia; Montalant Eug: Negocjant z Paryża; Tobiaselli Robert Ob: z Poznania.

**Wyjechali Zagranicę:** Alexandrowicz Stan: Hr: do Wrocławia; Paszkowski Fran: Ob: do Krakowa.

**Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.**

Codziennie:

**Omnibusy:** do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po połud; do Suwałk o 2ej po połud; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty. Wózkowa do Piasek o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

**PAROPLYWY OSOBOWE**

między **Warszawą i Płockiem**, odpływać będą: a) **Z Warszawy** codziennie (wyjawszy Niedziela) o godz: 8 rano. b) **Z Płocka** codziennie (wyjawszy Poniedziałek) o godz: 5 rano. — Sprzedaż Biletów na jazdę paropływami, uskutecznić się będzie na przystankach na godzinę przed odjazdem paropływu. Pakunki zaś pasażerskie większych rozmiarów, w przeddzień odjazdu przyjmowane będą, na Embarkaderach Żeglugi Parowej. (4371).

**DONIESIENIA**

W dniu 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, Wydziale I szym, sprzedana będzie **Nieruchomość** w Warszawie przy ulicy Krzywe-Koło Ner 190, Kamienicę murowaną stanowiącą, dającą dochodu około rs. 500: Licytacja zacznie się od sumy rs. 3415 kop: 20, jako 2/3 taxy. — Zbiór objaśnień i warunki, w Kancelarii Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata przy ulicy Podwał Ner 525 mieszkającego, przejrzeć można.

**Józef Piwoński** Adwokat. (D. W.)

**Wybór pięknych Obrazów:**

między tymi jedna z ostatnich prac Baczarlego, dużych rozmiarów; **Wazon** alabastrowy z Postamentami; **Kandelabry** brązowe z Podstawami z białego marmuru; **Zegar** brązowy ścienny; **Dziela** w różnych językach, przeważnie klasyków francuzkich, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2236/7, od godziny 10ej do 6ej po południu. (8226).

**DONIESIENIE KORZYSTNE.**

O mil 3 od Warszawy, jest pożądana, na hipotekę Działu IIIgo,

**Summa do 2,000 Rs.**

Właściciel tegoż Folwarku, może dać pomieszkanie i wszelkie wygody temu, kto się z deklaruje udzielić pożyczkę, o prócz procentu. — Wiadomość w Dystrybucji W. Wendorf, ulica Wierzbowa Ner 478. (8240.)

Jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b.,

**Stajnia i Wozownia,**

zupelnie nowo-wyręstaurowane, mogące także służyć na **Skład Towarów**, przy ulicy Niecałej w domu pod Nrem 614K, wiadomość tamże na lem piętrze od frontu. — Jest także do pozbycia za umiarkowaną cenę, **KUFER** żelazny ogniotrwały; wiadomość w domu Wgo Brunwej przy placu Teatralnym, Ner 18, u Stangreta Antoniego. (8232.)

**LICYTACJA**

z powodu zwinąć się mającego gospodarstwa na Folwarku Rakowiec, 2 wiorsty za rogatkami Jerozolimskiem, odbywać się będzie codziennie, wyjawszy dni Świąteczne i Niedzielne, od godz: 9ej z rana, począwszy od d. 6 Czerwca, na sprzedaż inwentarzy żywych, jako to: **Krów i jałowizny** rassy Oldenburgskiej (czystej krwi), jakoteż **Krów** rassy krajowej (poprawnej), oraz **Wolów** roboczych i na rzeź, jakoteż **Koni** Fornalskich, Stadniny i inwentarza martwego. (8233.)

**WIADOMOSĆ**

**dla rodziców z Prowincji.**

Matka rodziny, żona, obywatelka, wychowująca własne dzieci z wszelką troskliwością, z których 2ch synów posyła do Gimnazjum 1go, dokąd bardzo blisko chodzić mają, podejmuje się przyjąć na stół i stancja **UCZNI**, za umiarkowaną cenę, którzy pomimo wszelkich wygód, przy wzorowym korepetytorze i doznawaniu macierzyńskiej opieki, mogą korzystać w miejscu z muzyką. Wiadomość osobiscie lub listownie franco, na róg ulicy Pawiej, Nr 2351, do Właśc. Domu. A.S. (8227).

W interesie spadku, potrzebna jest wiadomość terażniejszego zamieszkania **Jużi Kostekiej**, Córki Jana-Ferdynanda i Anny z Rayterów Mażonków Kosickich, Córki po Komorniku Sądowym, która zamieszkiwała do r. 1841 jako Panna w Warszawie, a od tego czasu niewiadomo gdzie się znajduje, o udzieleniu więc takowej wiadomości, o życiu lub śmierci, oraz zamieszkaniu Osoby wspomnianej, uprasza się pod adresem **M. Wihel**, w Warszawie pod Nrem 1066K, ulica Królewska, na ręce Florentyny Hampel, w Fabryce Ram Złoczonych, na koszt. (8203.)

**Domy, w dobrym stanie,**

z placem 10ki kwadratowych 6,300 przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 882 i Dom przy rogu ulicy Białej pod Nrem 886, są do sprzedania każdego czasu. — Wiadomość pod Nrem 760, przy ulicy Elektoralnej. (8225.)

**Szkoło Apteczne pół-białe,**

Z dniem 1ym Czerwca r. b., Główny Skład **K. Cybulskiego**, przy ulicy Senatorskiej Ner 496 lit. A, sprzedaje **kopę po 67½ kop.** (8190.)

**Trzy Lokale,**

są do najęcia w narożnym domu, przy ulicy Twardej i Maryjańskiej, pod Nrem 1087B, z tych dwa na 2giem piętrze, składające się z obszernych 5 i 4 Pokoi suchych, Przedpokoi, Kuchni Angielskich, Piwnicy obszernej i suchej; oraz jeden **LOKAL** na parterze, składający się z 4ch Pokoi, Przedpokaju, Kuchni i Piwnicy obszernej, za umiarkowaną cenę. (8270.)

Trzy **POKOJE** do najęcia z Meblami, na miesiąc trzy lub cztery, każdego czasu, przy ulicy Orlej Nro 802. Ner 8 mieszkania. (8,269.)

**WINOGRONA** świeże tegoroczne,

**MELONY** Ananasowe,

**WIŚNIE** i **TRUSKAWKI** świeże,

nadeszły do Handlu Win i Delikatesów

**Ant: Stępkowskiego.** (8069.)



**ŚLEDZIE POCZTOWE,**



drugiego tegorocznego połowu, nadzwyczaj tłuste, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatesów **Antoniego STĘPKOWSKIEGO.** (7109.)

## Ostatnie Wiadomości.

Przychylnie przyjęcie zaproszeń na Konferencję przez Mocarstwa interesowane, budzi w Paryżu nadzieje pomyślnego skutku tych narad. P. Layard, Angielski Podsekretarz Stanu do spraw zagranicznych, który widział się z Cesarzem Napoleonem przed swym wyjazdem z Paryża, miał wynurzyć przekonanie, że sprawy przybiorą obrót pokojowy. — Listy z Rzymu, datowane 26go Maja, donoszą, że Kardynał Antonelli zachorował dziś mocno na podagrę, i że Papież dwukrotnie go odwiedził. Stan jego zdrowia jednak później nieco się polepszył. — Królowa Hiszpańska przyjęła dymisję Ministra skarbu, z powodu słabości zdrowia, i powierzyła tymczasowo wydział ten P. Canovas del Castillo. — Podług doniesień z Chili, eskadra Hiszpańska znajdowała się pod Callao. Admirał Hiszpański Nunez, ogłosił blokadę tego portu i oznajmił, że 10go Czerwca rozpocznie działania przeciwko fortom. (Ind: Bel:).

## Depesze Telegraficzne.

— *Paryż, 1 Czerwca.* — Dojście do skutku Konferencji siedmiu Państw staje się wątpliwem, gdyż odpowiedź Austrii stawia warunek, iżby nie było zgoła mowy o Wenecji.

— *Frankfurt, 1 Czerwca, (w nocy).* — Dzisiejsze oświadczenie Austriackie w kwestji Holsztyńskiej, które przekazano Komitetowi Holsztyńskiemu, poczytywane jest za wstęp do ekzekucji politycznej przeciw Russom.

— *Berlin, 1 Czerwca.* — Podług Paryzkiego telegramu do dziennika „Europe“, Porta nalega na zajęcie Księstw Naddunajskich. Francja zawiadomiła Turcję, że to mogłoby mieć dla niej nieobliczone następstwa.

— *Frankfurt, 1 Czerwca.* — Posiedzenie Bundestagu: Baron v. d. Pfordten, pełnomocnik na Konferencję Paryzkie ma być upoważniony do oświadczenia, iż Związek gotów jest się rozbroić, skoro będzie miał pewność, że niebezpieczeństwo wojny nie wróci. — Austrija proponuje oddanie kwestji Księstw pod rozstrzygnięcie Związku. Prussy oświadczają chęć rozbrojenia się, jeśli Związek wyjedna rozbrojenie Austrii i Saksonji. Jeśli zaś Związek nie jest w stanie tego uczynić, lub jeśli się sprzeciwia proponowanej przez Prussy reformie Związku, Prussy poczytają go za nieodpowiadający wysokości swego zadania i zastrzegają sobie swobodę działania. Bawaria zaprojektowała, aby Austrija i Prussy wycofały wojska z Rastadtu, Moguncji i Frankfurtu, i aby twierdze Związkowe za neutralne uznanem zostały.

Szanowni PP. Medycy, co zamiast tranu wielorybiego, zapisują Syrop Chrzano-jodowy PP. Grimault et Comp., Farmaceutów w Paryżu, jako środek wybornie miejsce tranu zastępujący, odczytają z zajęciem rozbiór tej preparacji, dopełniony przez pierwszego z Chemików Profesora Kleczyńskiego. Wyjety on jest z dziennika Farmaceutów wiedeńskich, z dnia 1 Lipca r. z., a brzmi jak następuje:

„Syrop Chrzano-jodowy PP. Grimault zawiera jodu nie w stanie wolnym, pierwiastkowym gryzącym, ale w stanie kombinacji organicznej, takiej samej, w jakiej jod znajduje się w tranie wielorybim.“

(Podpisano) Wincenty Kleczyński, Przysięgły Sądów Wiedeńskich, Chemik Szpitala Jego C. K. Mości i chemii Professor. (19,641).

**PIGULKI Z ROSLINY MATIKO**  
PP. GRIMAULT ET C<sup>IE</sup> APTEKARZY W PARYŻU

Szprycowanie to, przygotowuje się z liści Drzewa rosnącego w Peru zwanego Matiko. Stanowi ono niezawodny środek przeciw rzeżączkom i blenoragiom najuporczywszym i zaniedbanym. Użycie jego, nie pozostawia po sobie zwięzienia kanału ani nabrzmienia kieszek. Pigułki zaś, napełnione są essencją z Matiko, połączoną z balsamem Kopajwy, a to w celu zdwojenia własności leczących tego ostatniego i odjęcia mu woni nieprzyjemnej, jak również zapobieżenia odbiciom i mdłościom, jakich doświadczają osoby zażywające zwyczajne Pigułki z balsamu kopajwy. Dla tegoż, Lekarze we wszystkich częściach świata przekładają je dziś nad wszelkie inne środki. Obiedwie preparacje użyte razem, działają bardzo energicznie, każda z nich osobno użyta, działa wolniej ale niemniej skutecznie.

Dostać można w głównych Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (Nr 19648.)

## TEATR WIELKI.

Dziś, *Flis.* — *Uściskajmy się.* — *Zbójcy* (scena). — *Divertissement tancerskie.* — Jutro, *Modniarki.* (Przedostatnie wystąpienie Panny Bogdanoff).

## TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś, *Sto za sto.* — *Siostra Kasperka.* — *Nikt mnie nie zna.* — Jutro, *O! gdyby nie ja!* — *Icek.*

**CYRK BLENNOWA.** — Dziś Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7ej.

**DOLINA SZWAJCARSKA.** — Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godzinie 6ej. (6866).

**ELDORADO.** — Codziennie o godzinie 6ej po południu Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7½.

**WYSTAWA FANTÓW** Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

**Ceny Targowc Warszawskie.** — Dnia 1go b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop. 55 do rs. 7 kop. —; żyta od rs. 3 k. 67½ do rs. 4 k. 20; owsa od rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85; gryki od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 80.

**Okowity próby 10,** płacono dnia 30 z. m., za wiadro od rs. 2 k. 74½ do rs. 2 kop. 88; za garniec od rs. — kop. 89 do rs. — kop. 94.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — D. 2go Czerwca r. b.: Za Oblig. skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop. —, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 84 k. 25, dają rs. 84 k. —; IIgiej serji, żądają rs. 83 k. 25, dają rs. 83 k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 62 k. 75, dają rs. 62 k. 25; za nową Rossyjską pożyczką premiiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg., żądają rs. 111 k. 50, dają rs. 111 kop. —; z roku 1866, żądają rs. 106 kop. 25, dają rs. 105 k. 75; Metalliki Lutowce, żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 50; Metalliki Sierpniowe, żądają rs. — kopiejek —; dają rs. 101 k. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 88 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje Drogi żelaznej Warsz.:Bydg: po rs. 100, żądają rs. 61 k. —, dają rs. — k. —; za Akcje Drogi żelaznej Warsz.:Wied: za sztukę, żądają rs. 67 k. 50, dają rs. 66 k. 50; za za Akcje Głow: Tow: Rossyjsk: Drog żelaznych, żądają rs. 128 k. —, dają rs. — k. —; za Akcje Kolei żelaznej War.: Terespolskiej (liberowane), żądają rs. 93 k. —, dają rs. — k. —; za Akcje Fabryczno-Lodzkie, żądają rs. 94 k. —, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, rs. 1 k. 77½; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, rs. 2 k. ¾.